

Strona znajduje się w archiwum.



## BEZMYŚLNOŚĆ ZA KIEROWNICĄ – POWAŻNE KONSEKWENCJE PRZED SĄDEM

**Policjanci z Grudziądza przedstawili zarzuty popełnienia dwóch przestępstw 42-letniemu kierowcy opla, który będąc pod wpływem alkoholu i prawdopodobnie narkotyków nie zatrzymał się do kontroli policjantom z grupy „SPEED”. Mężczyzna zanim wpadł w ręce funkcjonariuszy popełnił mnóstwo wykroczeń drogowych, za które też odpowie przed sądem. Na razie brawurowy i lekceważący prawo kierowca stracił prawo jazdy, a może zdecydowanie więcej, bo wolność. Może bowiem trafić do więzienia nawet na 5 lat.**

W sobotę (10.08.19) policjanci z grudziądzkiej grupy „SPEED” w nieoznakowanym bmw zarejestrowali na ul. Warszawskiej w Grudziądzu opla, który jechał bez włączonych świateł, a w dodatku przekroczył dopuszczalną prędkość. Policyjny videorejestrator wskazał, że auto jechało 74 km/h. Funkcjonariusze dali kierowcy sygnał do zatrzymania się, jednak sprawca wykroczenia zignorował go. Jadący oplem zamiast się zatrzymać przyspieszył i zaczął uciekać, popełniając przestępstwo. Policjant prowadzący policyjne bmw nie miał problemu, żeby dogonić pirata. Ten jednak zupełnie nie reagował na sygnały jadącego za nim radiowozu i polecenia do zatrzymania. Bezmyślny kierowca pędził drogą wojewódzką nr 534 wykonując bardzo niebezpieczne manewry i stwarzając poważne zagrożenie na drodze. Uciekinier nie przestrzegał żadnych reguł w czasie jazdy, nie stosował się do znaków, niebezpiecznie wyprzedzał nie zwracając zupełnie uwagi na jadących z przeciwka. Szybka jazda, często lewą stroną jezdni, w miejscach, gdzie kierowca nie miał żadnej widoczności, mogła skończyć się tragicznie.

Policjanci o uciekającym kierowcy od razu powiadomili dyżurnego rodzimej jednostki, podając kierunek przemieszczania się. W pobliżu jednak nie było innych patroli, które od razu mogłyby pomóc w zatrzymaniu pirata. W miejscowości Radzyń Chełmiński, na jednym ze skrzyżowań, samoistnie otworzył się bagażnik opla. Chwilę później z jego wnętrza wypadło koło zapasowe, które tocząc się otarło o policyjny radiowóz. Na szczęście był to już koniec jazdy opla.

Mężczyzna został zatrzymany. Okazało się, że pojazdem kierował pijany 42-letni grudziądzanin. Alkotest wykazał w jego organizmie prawie 2 promile alkoholu. Policjanci wobec mężczyzny użyli także testera narkotykowego, który wskazał obecność w organizmie środków odurzających. Ostateczną odpowiedź na pytanie czy rzeczywiście był pod wpływem narkotyków da wynik krwi.

Nierozsądny kierowca stracił prawo jazdy. Mundurowi wydali dyspozycję odholowania opla na parking. Zatrzymany w asyście policjantów bezpiecznie wrócił do Grudziądza, ale nie do domu tylko do policyjnego aresztu. Kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości i niezatrzymanie się do kontroli to dwa zarzuty popełnienia przestępstw jakie kierujący usłyszał następnego dnia (11.08.19). Śledczy czekają jeszcze na wynik badania krwi, w tej kwestii zarzut może zostać uzupełniony. Długą listę wykroczeń drogowych będzie zawierał natomiast wniosek o ukaranie, jaki wkrótce do sądu skierują policjanci.

Podejrzany został objęty policyjnym dozorem. Decyzja w tej sprawie zapadła wczoraj (12.08.19), w miejscowej prokuraturze, po pozytywnym rozpatrzeniu wniosku policjantów. Mężczyzna został zobowiązany także do wpłacenia poręczenia majątkowego i nie może opuszczać kraju. Nawet na 5 lat do więzienia można trafić za przestępstwo niezatrzymania się do kontroli, jazda w stanie nietrzeźwości i pod wpływem środków odurzających zagrożona jest karą do 2 lat pozbawienia wolności.

Ładowanie odtwarzacza...

Ocena: 4/5 (3)

[Tweet](#)